# DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. środa 25 lipca 1945 r. Rok II. Nr.152 (428)


## MIKOŁAJCZYK JEDZIE DO LONDYNU?

M.p. 25.VII. Jedna z amerykańskich agencji prasowych donosi, że Mikołajczyk wybiera się do Londynu, aby tam przeprowadzić wśród uchodźctwa polskiego agitację na rzecz powrotu pod rządy lubelsko - sowieckie.

## KOMUNIŚCI ROZSZERZAJĄ WPŁYWY W NORWEGII

Oslo 25.VII. Dziś ogłoszono, że norweska partia komunistyczna utworzyła wspólny front z partią pracy i oba te stronnictwa pójdą razem do wyborów w październiku b.r. Przez połączenie obu tych partii powstało największe stronnictwo w Norwegii. Do centralnego komitetu partii robotniczej, liczącego 6 członków weszło 3 komunistów.

## ARCYBISKUP WESTMINSTERU O SYTUACJI W POLSCE

Londyn 25.VII. Katolicki arcybiskup Westminsteru dr. Griffin oświadczył, że w żadnym wypadku nie można stwierdzić, iż sprawa Polski została załatwiona sprawiedliwie. Faktycznie bowiem Polska pozostaje nadal pod kontrolą sowieckiej tajnej policji. Arcybiskup Griffin określa trzy wstępne warunki, od których spełnienia zależy przywrócenie swobód demokratycznych w Polsce: 1) swobodny wjazd do Polski i wyjazd z Polski dla wszystkich Polaków i przedstawicieli narodów zjednoczonych;2) opuszczenie Polski przez tajną policję sowiecką, oraz zniesienie cenzury prasy i listów; 3) rzeczywiste przeprowadzenie swobodnych wyborów.

## JUTRO WIECZOREM WYNIK WYBORÓW W ANGLII

Londyn 25.VII. Jutro o godzinie 9-ej rano rozpocznie się obliczanie głosów, złożonych przez wyborców angielskich. Pierwsze wyniki z niektórych okręgów wyborczych wiadome będą około południa. Obraz ogólnej sytuacji będzie można odtworzyć prawdopodobnie około godz. 17-ej, natomiast oficjalne ogłoszenie wyniku wyborów nastąpi dopiero w piątek rano. Przypuszcza się naogół, że konserwatyści uzyskają nieznaczną większość.Partia liberalna, która - jak sądą - odegra rolę "języczka u wagi", poprze prawdopodobnie Churchilla wobec tego, że naczelnym zadaniem rządu będzie doprowadzenie do zwycięskiego końca wojny z Japonią. W Londynie panuje przekonanie, że w wypadku zwycięstwa konserwatystów Churchill będzie usiłował stworzyć rząd koalicyjny. Gdyby zwyciężyła partia pracy, Churchill albo odrazu zgłosi królowi swą dymisję i zaproponuje nominację na premiera Attlee, albo też poczeka ze zgłoszeniem dymisji do sierpniowej sesji nowego parlamentu i powróci do Poczdamu, gdzie jednak sytuacja jego w tych warunkach byłaby bardzo trudna.

## "WIELKA TRÓJKA" UŚMIECHNIĘTA TRZYMA SIĘ POD RĘCE

M.p. 25.VII. Jak donosi radio brytyjskie, prasa londyńska zamieszcza dziś fotografię dokonaną po onegdajszym bankiecie u Churchilla. Na zdjęciu tym Churchill, Truman i Stalin uśmiechnięci trzymają się za ręce. W tej fotografii pisma brytyjskie dopatrują się dowodów "ducha zgody, panującego w czasie rozmów "wielkiej trójki" i tak obiecującego dla przyszłości świata".

Londyn 25.VII. Podczas gdy Churchill, Attlee i Eden udają się na jeden dzień do Londynu, brytyjscy szefowie sztabu i eksperci pozostają w Poczdamie i czynić będą przygotowania do następnej fazy rozmów.

Paryż 25.VII. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że pierwsza konkretna decyzja powzięta w Poczdamie dotyczy wyznaczenia francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Dowódca wojsk francuskich w Berlinie udał się do Paryża, aby poinformować rząd o tych decyzjach.

Nowy Jork 25.VII. Jeden z amerykańskich komentatorów radiowych doniósł z Poczdamu, że wszystkie szczegóły, dotyczące wyjazdu z Poczdamu części delegacji amerykańskiej, trzymane są w ścisłej tajemnicy nie ze względów politycznych, lecz ze względów bezpieczeństwa. Miejsce do którego wyjechali, gdyby zostało ujawnione - wywołałoby wielką sensację. Między szefami sztabów trzech państw toczą się ważne rozmowy, wykraczające daleko poza sprawy demobilizacji w Europie.

Sztokholm 25.VII. Prasa szwedzka donosi, że Stalin domaga się w Poczdamie kategorycznie interwencji mocarstw w kierunku zmiany reżimu w Hiszpanii. Stalin żąda usunięcia gen.Franco i jednocześnie sprzeciwia się przywróceniu we Francji monarchii.


DALSZY CIĄG PROCESU PETAINA - MIN. SPAAK PRZECIWKO KRÓLOWI LEOPOLDOWI - str.2.

## 25 LIPCA

Churchill wyjażdża dziś z Poczdamu do Londynu aby dowiedzieć się o wynikach wyborów. Wyjeżdża jako premier, ale czy powróci na konferencję w tym samym charakterze to zależy od wyroku urn wyborczych.

Trudno zrozumieć dlaczego właściwie konferencja poczdamska nie została odroczona do czasu, kiedy kwestia kto będzie rządził Anglią wyjaśniłaby się. Niektórzy wprawdzie wierzą, że brytyjska polityka zagraniczna nie zależy od fluktuacji partyjnych, ale wielkie wrażenie wywołało oświadczenie przewodniczącego partii pracy prof.Laskiego, że ewentualny przyszły rząd wyłoniony przez tę partię nie będzie się czuł związany zobowiązaniami zaciągniętymi przez Churchilla.

Jakże nierówne są pozycje poczdamskich negocjatorów: Stalin, pan życia i śmierci połowy Europy i połowy Azji, którego władza nie jest ograniczona żadnym terminem i żadnymi przepisami konstytucji;. Truman, który chociaż wie,że jeszcze przez prawie 4 lata będzie prezydentem St. Zjednoczonych, to nie może powziąść żadnych zobowiązań bez zgody 2/3 swego senatu; a wreszcie Churchill, który nawet nie wie czy za tydzień będzie premierem czy też osobą prywatną. Od dawna już wskazywano, że W.Brytania w koncercie trzech mocarstw jest partnerem najsłabszym zarówno pod względem potencjału ludzkiego jak i wojskowego. Wynikiem tej słabości były niekorzystne dla Anglii polityczne decyzje Teheranu i Jałty. Na konferencji poczdamskiej W.Brytania jest jeszcze słabszą bo nawet mandaty jej plenipotentów stoją pod znakiem zapytania. W tych warunkach wynik konferencji może być dla Anglików jeszcze bardziej niepomyślny, tembardziej, że tym razem chodzi o sprawy, które w żadnym wypadku nie mogą byc określane jako "geograficznie im odległe". Wynikiem tej sytuacji jest żółwie tempo dotychczasowych rozmów poczdamskich. Churchill chce bowiem odłożyć główną rozgrywkę do chwili, kiedy będzie wiedział iż utrzyma się u władzy. Co jednak będzie w wypadku, kiedy wybory zakończą się jego porażką?

Teraz możemy zrozumieć zagadkę dlaczego konferencja zwołana została w tak niefortunnym dla W.Brytanii terminie. Dlatego, iż właśnie z tych samych powodów termin ten jest fortunny dla Sowietów. Sam fakt, że Stalin decyduje zarówno o terminach jak i miejscach spotkań "wielkiej trójki", których zawsze jest gospodarzem - już z góry przesądza wyniki każdorazowej konferencji.

Zeznania Daladiera

## FRANCJA NIE BYŁA NIEUZBROJONA

Paryż 25.VII. Po zakończeniu zeznań b. premiera Reynaud wywiązała się ostra polemika między obrońcami Petaina a świadkiem. Obrońcy zadawali mu pytania przez przeszło godzinę i zaprzeczali jakoby Petain wydał w ręce Niemców przywódców francuskich, oskarżonych w procesie w Riom. Obrona przedstawiła list protestacyjny Petaina do Hitlera w sprawie tego procesu. Jako drugi świadek zeznawał b. premier Daladier, który stwierdził m. in. , że od roku 1918 żadna nominacja na ważniejsze stanowisko w armii francuskiej nie była przeprowadzona bez zgody Petaina. Daladier potwierdził zeznanie Reynaud, że Petain nie zgodził się na przedłużenie linii Maginota na północ aż do wybrzeża morskiego. Świadek zaprzeczył jakoby Francja była w r. 1940 nieuzbrojona. Stwierdził on, że Francuzi mieli wówczas ponad 2 tys. samolotów i 3.600 czołgów, podczas gdy Niemcy rzucili do wiosennej ofensywy 1940 r. 3.200 czołgów. Daladier zeznał, że Petain i Weygand mówili o kapitulacji już 25 maja, czyli jeszcze przed upadkiem Belgii i dojściem Niemców do Sommy.

Paryż 25.VII. Korespondent BBC donosi, że z zeznań Daladiera wynika, iż przyczyn klęski Francji szukać trzeba w innych okolicznościach, a nie w słabości fizycznej.

## MIN. SPAAK OSKARŻA KRÓLA LEOPOLDA

Bruksela 25.VII. Ożywiona dyskusja w parlamencie belgijskim w sprawie abdykacji króla trwa nadal. Minister spraw zagranicznych Spaak oświadczył, że tuż przed upadkiem Belgii członkowie gabinetu starali się nakłonić króla aby wraz z rządem udał się do Londynu. Churchill i ówczesny brytyjski minister spraw zagranicznych lord Halifax wystosowali do króla specjalny apel, zapraszając go do Londynu. Nie odniosło to żadnego skutku. Kiedy pytano króla Leopolda jakie widzi szanse do pomożenia narodowi belgijskiemu przez pozostanie w kraju - król odparł że będzie mógł uchronić naród od jeszcze większych cierpień, jednocześnie zaś oświadczył, iż sprawa przegranej zachodnich aliantów jest przesądzona i poddadzą się oni Niemcom. Członkowie partii katolickiej atakują ostro rząd van Ackera.

## W SKRÓCIE

- Pierwsza armia francuska została rozwiązana. Dotychczasowy dowódca tej armii gen. de Lattre de Tassigny mianowany został inspektorem francuskich sił zbrojnych.
- Do Berlina przybył dziś pierwszy transport 1.000 ton żywności dla mieszkańców brytyjskiej strefy okupacyjnej.

## SPROSTOWANIE

W ostatniej depeszy na str. I wkradł się błąd drukarski. Ostatnie zdanie powinno brzmieć oczywiście:Stalin żąda usunięcia gen. Franco i jednocześnie sprzeciwia się przywróceniu w Hiszpanii monarchii.